

Primavera Alberto De Rossiego odniosła w niedzielę drugie z rzędu dramatyczne zwycięstwo w nowym sezonie, pokonując Genoa 3:2 na mokrym i wietrznym Stadio Tre Fontane.

Po wznowieniu gry po przerwie, do której Giallorossi przegrywali 1:0, podopieczni De Rossiego rzucili się do ataku i w ciągu 20 minut zdobyli trzy bramki. Strzelanie rozpoczął Ndiaye Codou. Następnie trafiali Nicola Zalewski oraz Lamine Tall - bohater ostatniego weekendu w Ascoli - który zdobył zwycięskiego gola w 96' minucie spotkania. Gospodarze zdołali jeszcze odpowiedzieć wykorzystując karnego, którego na gola zamienił Dumbravanu, jednak chwilę później sędzia odgwizdał koniec spotkania.

„Zwycięstwo jest najważniejsze, ale sposób, w jaki je osiągnęliśmy, jest również ważny” - powiedział Alberto De Rossi.

"Wygrana z Ascoli w ostatniej minucie było dla nas ogromnym impulsem. Dzisiaj znowu zaczęliśmy z tyłu, co skomplikowało sprawę, ale udało nam się zaliczyć niesamowity występ w drugiej połowie. Jestem zachwycony."

ROMA - GENOA 3:2

8' Eyango 0-1

51' Codou 1-1

52' Zalewski 2-1

67' Tall 3-1

90 + 4' (RK) Dumbravan 3-2

Roma: Mastrantonio; Codou (90' Buttaro), Vicario, Feratovic; Astrologo (46' Milanese), Tripi, Zalewski, Darboe; Podgoreanu, Tall, Providence (90' Ciervo). **Ławka:** Berti (GK), Buttaro, Ciervo, Scandurra, Bamba M., Muteba, Morichelli. **Trener:** Alberto De Rossi.

Genoa: Tononi; Dellapiane, Piccardo (C), Dumbravanu, Zaccone (73' De Angelis); Eboa Eyango, Turchet, Boli; Besaggio (73' Zielski); Kallon (82' Conti), Felipe Estrella. **Ławka:** Corci (GK), Chiricallo, Boci, Cenci,, König, Bamba F. **Trener:** Chiappino.

Autor: majkel